

Sygn. akt XVII AmC 2615/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący SSR del. Adam Malinowski

Protokolant sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu 12 maja 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Marża Banku ulega zmianie w przypadku nałożenia na Bank, przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego, obowiązku tworzenia/odprowadzania/utrzymywania szczególnych rezerw, funduszy specjalnych, depozytów lub opłat wynikających z udzielenia przez Bank Kredytu. Zmiana może być dokonana proporcjonalnie do zmian wprowadzonych ww. przepisami";

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 2615/14**

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 lipca 2014 r. powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Marża Banku ulega zmianie w przypadku nałożenia na Bank, przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego obowiązku tworzenia/odprowadzania/utrzymywania szczególnych rezerw, funduszy specjalnych, depozytów, czy opłat wynikających z udzielenia przez Bank Kredytu. Zmiana może być dokonana proporcjonalnie do zmian wprowadzonych ww. przepisami.”

zawartego w § 11 ust. 8 wzorca umowy zatytułowanego (...), § 12 ust. 8 wzorca (...) oraz § 8 ust. 5 wzorca „Regulamin Kredytu Mieszkaniowego w (...)Spółka Akcyjna”, którymi posługuje się pozwany – (...)S.A. z siedzibą w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności zdaniem powoda stosowanie kwestionowanego zapisu prowadzi do modyfikacji wysokości marży z uwzględnieniem przede wszystkim interesów ekonomicznych pozwanego przedsiębiorcy. Ponadto postanowienie nie określa, w jaki sposób dokona on kalkulacji związanej z określeniem wpływu zmiany przepisów prawa na wzrost marży. W konkluzji stwierdził, że brak precyzyjnych i jednoznacznych sformułowań określających podstawy i zasady zmiany marży, a w efekcie oprocentowania pożyczki, uniemożliwia konsumentom skuteczne zabezpieczenie ich interesów.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Wniósł nadto o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. S. (1) oraz A. S. (2) na okoliczność wycofania kwestionowanych postanowień wzorców umownych ze stosowania przez pozwanego oraz na okoliczność trybu zawierania umów i możliwości prowadzenia negocjacji co do ich treści.

W uzasadnieniu pisma pozwany zaprzeczył, jakoby konsumenci byli pozbawieni prawa do indywidualnego uzgadniania zaproponowanych wzorców umowy, wskazując że ich stosowanie służy przede wszystkim usprawnieniu zawierania umów. Stwierdził także, że powód nie wykazał wypełnienia przez sporny zapis przesłanek z art. 385[1] § 1 kc, w szczególności sprzeciwił się stwierdzeniu o braku jednoznacznego i zrozumiałego sformułowania zapisu. W jego ocenie nieuzasadnione są twierdzenia o możliwości zmiany marży wyłącznie w jednym kierunku oraz o przeniesieniu na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą. Wreszcie podniósł, że w związku z uchwałą zarządu banku z 26 lutego 2014 r. zaprzestał stosowania kwestionowanego postanowienia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na wykonywaniu czynności bankowych, w szczególności zawieraniu umów kredytu oraz pożyczki pieniężnej. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcami umowy pt. (...), (...) oraz „(...)w (...)Spółka Akcyjna” zawierającymi zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj. „Marża Banku ulega zmianie w przypadku nałożenia na Bank, przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego obowiązku tworzenia/odprowadzania/utrzymywania szczególnych rezerw, funduszy specjalnych, depozytów, czy opłat wynikających z udzielenia przez Bank Kredytu. Zmiana może być dokonana proporcjonalnie do zmian wprowadzonych ww. przepisami.”. W dniu 26 lutego 2014 r. pozwany zaprzestał stosowania przedmiotowego zapisu.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych, treść wzorców umowy stanowiących załączniki do pozwu (k. 29-47, 48-70 oraz 71-83), kopię uchwały Zarządu (...) S.A. (k. 96), a także zeznania świadków A. S. (1) oraz A. S. (2) złożone na rozprawie 12 maja 2015 r. W zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego twierdzenia przedstawione przez stronę powodową oraz załączone przez nią dowody, a także oświadczenie pozwanego o zaniechaniu stosowania zapisu nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. W rezultacie okoliczności, w oparciu o które Sąd ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie były pomiędzy stronami bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Bez znaczenia dla treści rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie jest okoliczność zaprzestania posługiwania się w obrocie konsumenckim kwestionowanym postanowieniem w dniu 26 lutego 2014 r. Zgodnie bowiem z treścią art. 479[39] kpc z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Skoro zatem powództwo w tej sprawie zostało wniesione 10 lipca 2014 r., zaś zgodnie z twierdzeniem pozwanego do zaniechania stosowania doszło 26 lutego 2014 r. nie ulega wątpliwości, iż termin, o którym mowa powyżej został zachowany. Tym samym zgodnie z dyspozycją art. 479[39] kpc okoliczność podniesiona przez stronę nie może wpływać na tok przedmiotowego postępowania.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Powyższy przepis stanowi materialnoprawną podstawę zarówno kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy, jak i incydentalnej, której przedmiotem jest konkretna umowa pomiędzy dwiema stronami. W toku postępowania o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone sąd dokonuje kontroli abstrakcyjnej, co oznacza, że przedmiotem jego zainteresowania jest wyłącznie treść postanowienia wzorca umowy. Irrelevantne są natomiast okoliczności takie jak: praktyka prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę, sposób wykonywania umowy przez strony, czy też jakiegokolwiek fakty, które dotyczą ewentualnego sporu pomiędzy stronami postępowania, powstałego na tle konkretnej umowy. W ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy sąd nie bada konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Powyższe rozróżnienie ma także istotne znaczenie przy ocenie zarzutu indywidualnego uzgodnienia treści umowy. Należy bowiem wskazać, że w przypadku kontroli abstrakcyjnej, w której przedmiotem oceny jest wzorzec umowy nie ma on istotnego znaczenia. Skoro bowiem dotyczy ona wzorca umowy, a więc sformalizowanego zbioru ogólnych postanowień umownych, ustalonych przez jedną ze stron przyszłego stosunku prawnego w ten sposób, że druga strona (adherent) nie ma wpływu na ich treść, to niewątpliwie przesłanka braku indywidualnych uzgodnień zawsze będzie spełniona. Nie jest bowiem możliwe, by wzorzec opracowany przez przedsiębiorcę mógł być zarazem indywidualnie uzgodniony z konsumentem. Przesłanka ta może mieć wyłącznie znaczenie na gruncie incydentalnej kontroli postanowienia umowy, bowiem wówczas pozwany może skutecznie wykazywać, że postanowienie o określonym brzmieniu było rezultatem negocjacji pomiędzy stronami, a nie zostało narzucone przez stosowany przez niego wzór. W rezultacie nie ma podstaw, by kwestionować twierdzenia pozwanego o dopuszczalności indywidualnego uzgadniania poszczególnych zapisów, jednakże w takim wypadku okoliczność ta nie dotyczy wzorca umowy, lecz zawartych na jego podstawie umów, gdzie niektóre z zapisów mogą odbiegać od treści wzorca. Zwracając uwagę na konstrukcję dokumentów przedstawionych przez stronę powodową Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że odpowiadają one treści wzorców stosowanych przez pozwanego przedsiębiorcę, na co wskazuje ich szablonowy (wzorcowy) charakter.

Należy także stwierdzić, że postanowienia kwestionowane w tej sprawie nie regulują także głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na udostępnieniu kontrahentowi określonej sumy środków pieniężnych, zaś konsumenta na wykorzystaniu ich oraz zwrotu równowartości powiększonej o należne opłaty na warunkach określonych w umowie. Tym samym postanowienie odnoszące się do

modyfikacji ustalonej już w umowie wysokości marży w żadnej mierze nie może zostać uznane za określające główne świadczenia stron.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje należy rozumieć pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 27 czerwca 2006 r., sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 r., sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone bez potrzeby odwoływania się do opartego na dobrych obyczajach wzorca zachowań przedsiębiorców zrekonstruowanego z założeniem, że to konsument powinien być beneficjentem rywalizacji pomiędzy przedsiębiorcami (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 770/10). Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że obie strony umowy powinny partycypować w kosztach związanych z jej realizacją, zaś zwłaszcza gdy koszty ze związane są z obciążeniami nakładanymi przez samego ustawodawcę oraz służą zapewnieniu większego bezpieczeństwa systemu. Ponadto przy tak długim horyzoncie czasowym trwania w stosunku prawnym, jaki ma miejsce w przypadku umów, którym dotyczy sporny zapis nie sposób przewidzieć ewentualnych zmian w prawie, tak by zabezpieczyć niezbędne środki, a przez to ustrzec kontrahentów przed koniecznością ponoszenia dodatkowych kosztów. Wobec powyższego nie ma zatem powodu, by kwestionować nałożenie na konsumenta obowiązku uczestnictwa w tychże kosztach. Niemniej jednak warunki jego zaangażowania winny być określone w sposób jasny i jednoznaczny, a przede wszystkim nie może być on wyłącznym zobowiązaniem do kompensowania obciążeń. W ocenie Sądu warunków tych nie spełnia inkryminowany zapis, w związku z czym należało przychylić się do żądania strony powodowej uznanie kwestionowanego postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, a tym samym wyeliminowania go z obrotu konsumenckiego.

W szczególności kwestionowanemu postanowieniu należy zarzucić brak precyzyjnego określenia sposobu partycypowania klienta w kosztach związanych z tworzeniem, odprowadzaniem lub utrzymywaniem rezerw, funduszy specjalnych, depozytów, czy opłat. W szczególności nie precyzuje ono żadnych, nawet ogólnych zasad w tym zakresie, przez co pozbawia konsumenta możliwości zweryfikowania prawidłowości tego obciążenia. Brak precyzyjności wyraża się między innymi poprzez zastosowanie sformułowania „może być dokonana proporcjonalnie”. Użycie w tym przypadku słowa „może” wskazuje na dużą dowolność pozwanego w kształtowaniu wysokości marży, bowiem jego fakultatywny charakter wskazuje na możliwość jej podwyższenia o kwotę proporcjonalną w stosunku do kosztów, jakie ponosi skutek konieczności dostosowania prowadzonej działalności do wymogów ustawowych lub też powstrzymanie się od zachowania proporcji. W takim zaś przypadku zapis nie wskazuje, w jaki sposób (w jakim zakresie) konsument będzie uczestniczył w ponoszeniu zaistniałych kosztów. Nieproporcjonalność może natomiast wskazywać, że konsumenci, których dotyczyć będzie ten obowiązek będą ponosić koszty w stopniu wyższym niż powinni. Niezależnie do powyższego należy także podnieść, że treść klauzuli wskazuje wyłącznie jednokierunkowy charakter zmiany wysokości marży, który wynika z nałożenia na bank obowiązków generujących koszty, a więc zawsze będzie prowadziło do wzrostu tych wartości. Brzmienie tego zapisu nie pozwala natomiast na obniżenie należności świadczonych przez klienta w razie uchylecia przez przepisy analogicznego obowiązku, co w warunkach gospodarczych nietrudno sobie wyobrazić. Ponadto także inne postanowienia wzorca umowy nie przewidują takiego ekwiwalentnego uprawnienia na rzecz konsumentów, wobec czego brak tego rodzaju symetrii w zakresie sytuacji prawnej stron umowy, skutkujący mniej korzystnym położeniem konsumenta dodatkowo wskazuje na abuzywny charakter zapisu.

Sąd natomiast nie przychylił się do argumentu strony powodowej, jakoby katalog okoliczności uprawniających bank do podwyższenia marży był nazbyt szeroki. Wskazać należy, że w tym zakresie postanowienie jest dość precyzyjne, gdyż ogranicza zastosowanie zapisu wyłącznie do przypadku wprowadzenia przez ustawodawcę przepisów nakładających skonkretyzowane obowiązki tj. tworzenia, odprowadzania, utrzymywania szczególnych rezerw, funduszy specjalnych, depozytów, czy opłat wynikających z udzielenia kredytu. Nie pozwala ono więc na znaczną swobodę interpretacyjną, która mogłaby stanowić zagrożenie dla praw i interesów konsumentów.

W konkluzji należy zatem stwierdzić, że w zakresie jakim zakwestionowane postanowienie w sposób nieprecyzyjny określa uprawnienie pozwanego przedsiębiorcy do podwyższenia wysokości marży kredytu lub pożyczki pieniężnej wypełnia przesłanki niedozwolonego charakteru z art. 385[1] § 1 kc.

Mając więc powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 60 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.